

RECENZJE — COMPTES RENDUS

EWALD SCHULDT, *Der Bernstein im neolithikum Mecklenburgs*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg”, Jg. 1973, Berlin 1974, s. 99-120, 15 rycin + 1 mapa

Praca o neolitycznym bursztynie Meklemburgii należy do rzadkich opracowań monograficznych poświęconych temu interesującemu zagadnieniu, ponieważ nie tylko u naszych zachodnich sąsiadów, ale i w Polsce neolityczne zabytki bursztynowe traktowane są marginalnie przy opracowaniach poszczególnych jednostek kulturowych. Artykuł składa się z trzech części uzupełnionych bardzo starannie wykonanymi, licznymi rysunkami i fotografiami zabytków oraz mapą ich rozprzestrzenienia. Na końcu pracy znajduje się zestawienie 52 stanowisk omawianych w tekście, objaśnienia do poszczególnych rycin oraz wykaz literatury.

Część pierwsza poświęcona jest analizie występowania zabytków bursztynowych w poszczególnych kulturach neolitycznych oraz ich typologii. Podstawę źródłową omawianej pracy stanowią materiały ze 106 grobów megalitycznych, uzyskane w wyniku badań wykopaliskowych, które przeprowadzono w latach 1964-1970, a także zbiory starsze, opracowane przez autora na podstawie analizy literatury archeologicznej.

W okresie mezolitu i wczesnego neolitu ozdoby bursztynowe na obszarze Meklemburgii występowały bardzo rzadko, stąd też reprezentowane są przez pojedyncze egzemplarze. Do młodszej fazy mezolitu zalicza autor płasko-wypukłą płytkę bursztynową z sześcioma otworami, rozmieszczonymi po dwa obok siebie, znaną w torfowisku pod Zülów, Kr. Schwerin. Zbliżone formy ozdób znane są z Danii, różnią się jednak tym, że mają tylko jeden otwór.

Wczesny neolit reprezentuje także tylko jeden zabytek pochodzący z rozwiniętego grobu dolmenowego kultury pucharów lejkowatych w Friedrichsruhe, Kr. Parchim. Jest to płasko-wypukła, owalna płytkę z dwoma otworami umieszczonymi obok siebie oraz z rzędem szerokich

dołków przebiegających dookoła krawędzi. Autor przytacza liczne analogie do niej z obszaru Danii. Należałoby jednak zwrócić uwagę na szereg podobieństw pomiędzy wyżej opisanymi ozdobami z Zülów i Friedrichsruhe. Noszono je przypuszczalnie jako plakietki przymocowane do odzieży rzemykami lub niemi przeciągniętymi przez podobnie u obu okazów umieszczone otworki. Zbliżone były również ich ornamenty złożone z dołków, chociaż o nieco odmiennym układzie. Moim zdaniem, wykazane powyżej ogólne podobieństwa pomiędzy tymi ozdobami zdają się przemawiać za przeżywaniem się tradycji ozdób mezolitycznych do okresu starszego neolitu północnego.

Liczne ozdoby bursztynowe wystąpiły w Meklemburgii dopiero w środkowym neolicie. Odkrywa się je w grobach dolmenowych i korytarzowych kultury pucharów lejkowatych. Trudno jednak rozstrzygnąć, czy ten nagły wzrost ilości ozdób bursztynowych jest wynikiem stanu badań, czy też rzeczywiście dopiero w tym czasie upowszechniły się one na omawianym terenie. W zdecydowanej większości są to paciorki w kształcie podwójnego toporka (ponad 100 egz.). Dosyć wyraźne różnice w rozmiarach i kształtach omawianych form tłumaczy autor wielkością bryłek wykorzystywanego surowca, co należy uznać za słuszne, ponieważ podobne zależności zaobserwować można również w kulturach neolitycznych południowo-wschodniego побереża Bałtyku. Znacznie mniej liczne ozdoby bursztynowe okresu neolitu środkowego to formy maczugowate, które T. Wiślański określa mianem walcowatych toporków z dwoma stożkowatymi obuchami¹. Na podstawie analizy ceramiki, która współwystępowała z paciorkami maczugowatymi w zespołach

¹ T. WIŚLAŃSKI, *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1966, s. 45 i ryc. 5 : 17.

grobowych kultury pucharów lejkowatych, zalicza je E. Schuldt do młodszego odcinka neolitu środkowego. Noszono je wówczas nawleczone na sznurach pojedynczo lub w połączeniu z paciorkami w kształcie podwójnego toporka. Natomiast bardzo dyskusyjne i moim zdaniem chyba błędne jest przypuszczenie autora, że noszono je w inny sposób. Na potwierdzenie czego podaje przykłady paciorków o bardzo wyświeconych i startych krańcach. Takie ślady mogły przecież powstać w wyniku długotrwałego noszenia ozdoby i jej ocierania się o ciało lub odzież. Niezrozumiała byłaby także funkcja otworu, który występuje we wszystkich tego typu formach.

Inne typy ozdób bursztynowych na obszarze Meklemburgii wystąpiły dość rzadko. Można tu wymienić małe, owalne paciorki z dużym otworem w środku, przypominające moim zdaniem, bardzo wyraźnie paciorki fajansowe spotykane w kulturze ceramiki sznurowej i paciorki kościane kultury ceramiki wstęgowej rytej i lendzielskiej. Według autora większą ich formę reprezentują cylindryczne paciorki rurkowate, które nie zawsze należy wiązać z kulturą pucharów lejkowatych, bo znajdowano je także wśród wyposażenia grobów kultury amfor kulistych. Sądzę, że autor powinien potraktować obydwie typy ozdób jako odmienne, ponieważ istnieją pomiędzy nimi zasadnicze różnice w kształcie i rozmiarach. Nie zawsze też obydwie typy omawianych paciorków z sobą współwystępują. Na obszarze Polski pojedynczo, małe paciorki cylindryczne sporadycznie spotykano w zespołach grobowych kultury amfor kulistych, natomiast znacznie częściej obserwuje się ich obecność w kulturze trzcinieckiej i kulturze unietyckiej². Brak natomiast w tych ostatnich kulturach cylindrycznych paciorków rurkowatych.

Omawiane powyżej małe cylindryczne paciorki z otworem w środku oraz cylindryczne paciorki rurkowate najczęściej występują na obszarze Meklemburgii w okresie młodszego neolitu. Pojawiają się wówczas również formy sporadyczne, jak np. podwójne toporki z równoległymi bokami, wisiorki spiczaste oraz półksiężycowate. Te ostatnie autor nazywa wisiorkami w kształcie zęba. W kulturze grobów jednostkowych dosyć często występują także różnorodne zawieszki. Zdaniem E. Schulda, ich wspólną cechą jest obecność, przeważnie w górnej części, jednego lub kilku otworów. Wydaje się jednak,

że autor powinien wydzielić z wyżej omawianych w osobną grupę te ozdoby, które mają kilka otworów. Najczęściej bowiem pełniły one funkcję rozdzielników sznurów ozdób. Tak przynajmniej interpretuje się ich funkcję na obszarach przyległych³. Do bardzo rzadkich form należą guzki z otworem w kształcie litery V (2 okazy), również związane z kulturą grobów jednostkowych.

Uważam, że niewielka ilość guzków z otworem w kształcie litery V jest zjawiskiem normalnym dla omawianego przez autora regionu, ponieważ są one charakterystyczne dla wschodniobałtyckiego centrum obróbki bursztynu, a w kulturze pucharów dzwonowatych, której ludność również nosiła tego typu ozdoby, pojawiają się one znacznie później niż na południowo-wschodnim wybrzeżu Bałtyku i w mniejszych ilościach. Na obszarze Niżu Północnoeuropejskiego można zaobserwować następujące zjawisko. Im dalej na zachód od wschodniobałtyckiego centrum obróbki bursztynu tym guzki z otworem w kształcie litery V stają się rzadsze w poszczególnych zespołach, zmniejsza się także bardzo wyraźnie ilość stanowisk, na których podobne guzki występują. Analogiczne zjawisko zachodzi w kierunku odwrotnym, z zachodu na wschód, jeżeli weźmiemy pod uwagę paciorki w kształcie podwójnego toporka, które są charakterystyczne dla jutlandzkiego ośrodka obróbki bursztynu. Dotyczy to w dużym stopniu i innych ozdób bursztynowych, jak np. paciorków pierścieniowatych — które bardzo często występują na południowo-wschodnim wybrzeżu Bałtyku, natomiast tylko kilka egzemplarzy pochodzi dotychczas z Jutlandii, Szlezewiku-Holsztynu i jeden z Meklemburgii (Lüningsdorf, Kr. Güstrow) — kółek z trzonkiem, paciorków przedstawiających wyobrażenia falliczne itp.⁴ Z kolei dla jutlandzkiego centrum obróbki charakterystyczne również są różnego typu rozdzielniki ozdób, które znamy i z Meklemburgii, o czym wspomniiano już wcześniej. Wpływy obydwu centrów obróbki bursztynu dosyć wyraźnie krzyżują się na terenie Niżu Polskiego.

³ WIŚLAŃSKI 1966, s. 44-45; R. KLEBS, *Der Bernsteinschmuck der Steinzeit von der Baggerei bei Schwarzort und anderen Lokalitäten Preussens*, Królewiec 1882; A. BRIUSOV, *Svajnoe poselenie na reke Modlone i drugie stojanki w Čarozerskom rajone Wologodskoj oblasti*, „Materiały i Issledowanija po Archeologii CCCP”, t. 20: 1951, s. 27-33.

² W. SARNOWSKA, *Kultura unietycka w Polsce*, t. I, Wrocław — Warszawa — Kraków 1969, s. 94-96, ryc. 37 r, 112 k, 147 e. Por. materiały kultury trzcinieckiej z badań dra A. Kempistego w Żernikach Górnych, woj. kieleckie (praca przygotowywana do druku przez autora badań).

⁴ J. OKULICZ, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1973, s. 133-149; I. A. LOZE, *Novyj centr obrabotki jantarja epochi neolita v vostočnoj Pribaltike*, „Sovietskaja Archeologija”, 1969, nr 3, s. 124-134, rys. 2-5; KLEBS 1882, tabl. VIII i X.

Szczególną uwagę zwraca autor na znalezisko z subneolitycznych, płaskich grobów z Ostorf, Kr. Schwerin, które zawierały ceramikę o wyraźnych cechach kultury pucharów lejkowatych, natomiast pozostałe elementy wyposażenia miały charakter mezolityczny. W jednym z grobów paciorki maczugowate i w kształcie podwójnego toporka oraz owalna zawieszka leżały przy nadgarstku ręki młodej kobiety razem z przewierconymi zębami zwierzęcymi, natomiast trójkątny rozdzielnik umieszczony był obok przedramienia. Świadczyć to może o noszeniu ozdób bursztynowych na różnych częściach ciała, często w połączeniu z ozdobami wykonanymi z innych surowców.

W drugiej części pracy przeprowadza autor analizę występowania bursztynu, jego powstania oraz sposobów uzyskiwania w czasach historycznych i współczesnych. Bursztyn bałtycki czyli *succinit* zbierany był w pradziejach jak i w okresach późniejszych na wybrzeżach Morza Północnego i Bałtyku. Słusznie jednak zwraca autor uwagę na możliwości znajdowania bursztynu również dalej od wybrzeży morskich, ponieważ dosyć licznie jego bryłki występują w czwartorzędowych utworach lodowcowych.

Pierwotne złoża succinitu znajdują się w trzeciorzędowych formacjach oligocenu i powstały na obszarze tzw. lasu bursztynowego. Succinit, zdaniem autora, odznacza się zawartością kwasu bursztynowego, różnorodnym zabarwieniem i stopniem przezroczystości.

Do cennych spostrzeżeń należy tu zaliczyć zwrócenie uwagi na zmianę barwy bursztynu w wyniku długotrwałego noszenia ozdób; wytwarza się również wówczas tzw. kora. Zjawiska te powodowane są procesami określonymi ogólnie mianem zwietrzenia. Stopień zaawansowania utlenienia może być uwarunkowany — jak słusznie twierdzi E. Schuldt — położeniem ozdób w grobach i innych obiektach. Jako przykład podaje bardzo intensywne utlenianie ozdób zalegających w warstwie przydennej wypełniska grobów megalitycznych oraz wyraźnie słabsze ich utlenienie w przypadku występowania w wyższych warstwach wypełniskowych (bo te ostatnie najczęściej są piaszczyste — przypuszczenie recenzenta). Moim zdaniem, proces utleniania mógł rozpocząć się nie w trakcie noszenia zabytku, lecz znacznie wcześniej, na przykład w odniesieniu do bursztynu pochodzącego z utworów czwartorzędowych strefy pojezierzy już w chwili znalezienia się w tym złożu. W procesie wykonywania ozdoby zdejmowano z bryły korę, jednak proces utleniania zachodził nadal i po włożeniu ozdoby do grobu kora zaczęła się wykształcać ponownie, zwłaszcza gdy

sprzyjały temu warunki. Takim czynnikiem sprzyjającym utlenianiu ozdób bursztynowych w grobie była na pewno jego przydenność, gliniasta warstwa wypełniskowa, w odróżnieniu od piaszczystej, zalegającej bezpośrednio nad gliniastą. Po prostu w piasku procesy utleniania następowały znacznie wolniej. Stąd też zupełnie zrozumiałe jest bardzo silne zniszczenie ozdób bursztynowych odkrywanych w grobach megalitycznych w całej strefie pojezierzy Bałtyku, a więc i w Meklemburgii. Zdecydowaną większość tych grobów budowano na podłożu gliniastym, a niekiedy bruk kamienny występujący na dnie uszczelniano lub też pokrywano cienką warstwą gliny.

Geneza poszczególnych form ozdób bursztynowych omówiona została w trzeciej części artykułu. Z niezrozumiałych względów koncentruje się autor wyłącznie na genezie paciorków w kształcie podwójnego toporka oraz tzw. paciorków maczugowatych.

Paciorki w kształcie podwójnego toporka na obszarze Meklemburgii — zdaniem E. Schulda — pojawiły się w środkowym neolicie jako wynik handlu wymiennego z ludnością jutlandzkich grup kultury pucharów lejkowatych, gdzie występują także kamienne pierwowzory tych form, czyli toporki dwusieczne, tzw. *Amazonenäxte*. Po pewnym czasie ludność kultury pucharów lejkowatych na obszarze Meklemburgii zaczyna sama wytwarzać ozdoby bursztynowe, naśladując w dużym stopniu formy znane na obszarze Półwyspu Jutlandzkiego, zwłaszcza że dostępny jej był na miejscu surowiec.

Sam autor podkreśla, że w literaturze przedmiotu istnieją odmienne poglądy na genezę paciorków w kształcie podwójnego toporka; nie jest też chyba do końca przekonany o słuszności jutlandzkiej genezy tych form, na co wskazują następujące przesłanki. W pewnym momencie swoich rozważań stwierdza, że prawie nigdzie na terenie występowania omawianych ozdób nie ma okazów wiernie naśladujących kamienne toporki dwusieczne. Dlatego też między innymi w dalszej części artykułu wyraża autor pogląd, że forma paciorka w kształcie podwójnego toporka powstała w wyniku uwarunkowań technicznych, koniecznych do przewiercenia otworu. Chodziło tu o utworzenie za pomocą wieć na krąwędziach bocznych podstaw do dwustronnego przewiercenia otworu. Twierdzenie to świadczyłoby ponownie, że sam autor nie jest przekonany o powstaniu omawianych ozdób na obszarze Danii. Trzeba jednak uznać, że na terenie zajęтым przez polską grupę terytorialną kultury amfor kulistych istnieją bursztynowe paciorki w kształ-

cie podwójnego toporka, które w ogóle nie mają wcięć w miejscu przewiercenia otworu, co przeczy w dużej mierze powyższemu twierdzeniu⁵. Można było przecież najpierw wywiercić otwór w nie obrobionej bryłce bursztynu, a dopiero później nadać jej pożądaną kształt.

Bardzo wyraźnym mankamentem omawianej pracy jest brak rozważań na temat genezy innych ozdób bursztynowych na obszarze Meklemburgii, pomimo dosyć licznych występowania w zespołach grobowych tego regionu i obszarów sąsiednich⁶. Również analizę porównawczą ogranicza autor jedynie do Półwyspu Jutlandzkiego i Szlezewiku-Holsztynu, pomijając zupełnie obszary położone na południe i wschód od Meklemburgii, gdzie ozdoby bursztynowe w zespołach neolitycznych występują stosunkowo licznie i mają bogatą literaturę.

Rozpatrywanie genezy niektórych typów ozdób jedynie w kontekście centrum jutlandzkiego obróbki bursztynu jest metodycznie błędne, ponieważ wzory dla szeregu ozdób mogły być przejęte przez ludność kultury pucharów lejkowatych od kultur cyklu wstęgowatego, w ich bowiem zespołach występowały analogiczne formy wykonane z kości, muszli, miedzi oraz gliny⁷. Chodzi tu przede wszystkim o paciorki rurkowate, małe

paciorki owalne oraz niektóre typy zawieszek, chociaż również bursztynowe paciorki w kształcie podwójnego toporka mają odpowiedniki wykonane z innego surowca⁸.

W przypadku paciorków w kształcie podwójnego toporka niektórzy badacze dopatrują się starych tradycji ich powstania na południu Europy, skąd w późniejszym czasie motyw ten jako symbol kultowy rozprzestrzenił się bardziej na północ⁹. Na obszar Meklemburgii oddziaływały także wpływy idące ze wschodniobałtyckiego centrum obróbki bursztynu poprzez strefę jezior północnej Polski, o czym częściowo wspominałem już wcześniej. Ujęcie całej tej problematyki ukazało by bardzo wyraźnie, że w neolicie istnieją pewne horyzonty chronologiczne z określonymi typami ozdób, wykonywanymi z różnych surowców zależnie od możliwości ich pozyskiwania.

Bursztyn jako surowiec bardzo atrakcyjny ze względu na walory kolorystyczne i prawdopodobnie lecznicze cieszył się szczególnym popytem, dlatego wyrabiane z niego ozdoby występują na rozległym obszarze Europy; dochodzi nawet do powstania ośrodków specjalizujących się w jego masowej obróbce.

Pomimo zawężenia analizy przestrzennej i chronologicznej oraz szeregu braków, które starałem się uwypuklić, należy stwierdzić, że praca E. Schulda stanowi cenny przyczynek do studiów nad neolitycznym bursztynem, a zarazem jest pierwszym pełnym zestawieniem zabytków z tego surowca z obszaru Meklemburgii.

Age Tiszapolgar Culture in the Carpathian Basin, Budapest 1972, tabl. XXX, XXXII, XXXIV, XXXVII, L, LI, LXVIII; A. KULCZYCKA-LECIEJEWICZOWA, *The Linear and Stroked Pottery Cultures*, [w:] *The Neolithic in Poland*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1970, s. 22 ryc. 3; J. KAMIENSKA, J. K. KOZŁOWSKI, *The Lengyel and Tisza Cultures*, ibidem, s. 134, ryc. 39: 3-5.

⁸ T. SULIMIRSKI, *Polska przedhistoryczna*, cz. 2, Londyn 1959, s. 359; OKULICZ 1973, s. 144, tam dalsza literatura.

⁹ SULIMIRSKI 1959, s. 166.

⁵ Zabytki z grobu I kultury amfor kulistych w Zaborzu, woj. ciechanowskie (w przygotowaniu do druku przez autora recenzji).

⁶ Por. także: L. S. KLEIN, *O date Karbunskogo klada*, „Problemy Archeologii”, t. 1, Leningrad 1958, s. 5 n.; H. PRIEBE, *Die Westgruppe der Kugelamphoren*, „Jahresschrift für Mitteldeutsche Vorgeschichte”, t. 28: 1938, s. 144 n.; E. ŠTURMS, *Der ostbaltische Bernsteinhandel in der vorchristlichen Zeit*, „Commentationes Balticae”, t. 1: 1954, s. 167-205; A. STOCKY, *Pravěk země České*, cz. 1: *Věk kamenný*, Praha 1926, tabl. LXXXIII 13, 15, 17; L. KILIAN, *Haffküstenkultur und Ursprung der Balten*, Bonn 1955, ryc. 270-274, 278.

⁷ M. in. H. BEHRENS, *Die Rössener, Gaterslebener und Jordansmühler Gruppe im mitteldeutschen Raum*, „Fundamenta”, S. A. Bd. 6: 1972, tabl. 49: 4, 5; 52: 7; K. GOLLER, *Die Rössener Kultur in ihrem Südwestlichen Verbreitungsgebiet*, ibidem, tabl. 47: 2, 3, 6, 10; OKULICZ 1973, s. 148; K. KROITZSCH, *Die Gaterslebener Gruppe im Elb-Saale-Raum*, Neolithische Studien, t. 2, Berlin 1973, s. 31-33, tabl. 19 k; J. BOGNAR-KUTZIAN, *The Early Copper*

Adres autora:

Mgr Ryszard Mazurowski

00-023 Warszawa, ul. Widok 10

Katedra Archeologii Pradziejowej UW

Ryszard F. Mazurowski